

Na całym świecie nie ma chyba drugiego takiego kraju. Tylko tutaj panuje niesłychana, duszna atmosfera nieufności, niejasności i niedopowiedzeń. Nigdy nie jesteś pewien, z kim rozmawiasz. Każdego mimowolnie podejrzewasz o to, że może być agentem tajnej policji. Asajisz. Albo irańskim szpiegiem. Albo tureckim. Albo irackim. A może pracuje dla kilku wywiadów naraz? Tutaj naprawdę wszystko jest możliwe. jednocześnie wyczuwasz, że wszyscy dookoła snują podobne domysły na twój temat.